

nasze zagłębie



Numer 0/2003 • cena 2 zł

magazyn prawdziwego kibica





0 : 1



ARKA GDYNIA - ZAGŁĘBIE LUBIN

Salamoński (45)

SKŁADY

Arka: Wylupski - Kowalski, Woroniecki, Siara, Serocki - Smarzyński, Ulanowski ■, Murawski (69. Toborek), Stasiuk (55. Pudysiak) - Kułyk, Podstawek.

Zagłębie: Madarić - Huebscher, Manuszewski, Kłos - Salamoński ●●●●●, Szczypkowski, Prediç ■ (84. Ulatowski), Kowalski ■, Kazimierczak - Olszowiak (65. Ostrowski), Murdza (75. Piętko).

Wszystkie fotografie: Tomaszewski Andrzej



>> cd. na stronie 15



Fot. Piotr Kuźmiliowicz

Drodzy Sympatycy naszego Zagłębia

Niezwykłe mi miło, że sięgnęliście Państwo do pierwszego numeru naszej klubowej gazety. Jest ona, znakiem, że mimo bolesnego doświadczenia jakim był spadek naszej drużyny do rozgrywek II ligi, coś w naszym klubie drgnęło i idzie ku lepszemu. Dostrzegacie, drodzy kibice, że tych znaków jest więcej. To całkowicie nowa drużyna, oparta o najlepszych zawodników występujących w ubiegłym sezonie, ale uzupełniona o całe grono młodych, ambitnych piłkarzy. Dołączyli także do naszej drużyny zawodnicy doświadczeni i ograni na wielu boiskach, również zagranicznych. To także inne personalne zmiany w klubie, to wreszcie nowy trener. Wszyscy, którym na sercu leży dobro klubu wierzą, że zmiany doprowadzą nas w jak najkrótszym czasie do powrotu do piłkarskiej ekstraklasy, i temu podporządkowane są wszystkie nasze działania. Nauczni gorzkim doświadczeniem zmieniliśmy również zasady wynagradzania graczy. Filozofia jest prosta. W ślad za sukcesami idą gratyfikacje finansowe. Gdy zrealizowany jest interes klubu wtedy i tylko wtedy piłkarze są dobrze opłacani. Nie zapominajmy, że Zagłębie jest spółką akcyjną i w dodatku zależną od potężnego koncernu stawiającego swoje wymagania i dyktującego określone warunki. Efektem zmian jest także uruchomiony już, mam nadzieję, punkt z pamiątkami naszego klubu, w które wszyscy

zainteresowani są w stanie się zaopatrzyć. Myślę, że wszystkie nasze działania są przez Państwa przyjmowane pozytywnie, a te najbardziej kontrolersyjne, czy nieoczekiwane ze zrozumieniem i odrobiną zaufania.

Trudno w tym miejscu nie wspomnieć o sztucznym oświetleniu, które wkrótce zabłyśnie na naszym stadionie. Mecz z ŁKS-em odbędzie się już w pełnej ich krasie 22 sierpnia o godz. 19.00 i myślę, że wzbudzi dodatkową motywację wśród naszych zawodników i emocje wśród kibiców.

Miło mi podzielić się z Wami, drodzy kibice, działaniami, które pozwolą Zagłębiu na powrót do I ligi. Wspierajcie nas jak tylko możecie, przede wszystkim sportowym dopingiem i wspinała atmosferą na trybunach. Drużyna będzie Wam za to wdzięczna.

Jest tutaj również miejsce na to, żeby wspomnieć, że Zagłębie Lubin to nie tylko pierwsza drużyna. To bardzo zdolna młodzież, która właśnie wywalczyła awans do rozgrywek IV ligi, to młodzi zawodnicy osiągający sukcesy nawet w Europie. Oni już czekają na swoją szansę. Im również potrzebny jest doping i wsparcie. Dzięki ich grze możemy śmiało patrzeć w przyszłość.

Trzymajcie kciuki i zagrzewajcie Nasze Zagłębie do boju. Do zobaczenia na stadionie.

ZAGŁĘBIE LUBIN



Aktualne ceny biletów na mecze Zagłębia Lubin:

Karnety:

Trybuna główna 100 zł
Sektor 40 zł

Ceny biletów:

Trybuna główna 20 zł
Normalny 10 zł
Ulgowy 5 zł
Przepustka samochodowa 10 zł

Prawo do nabycia biletu ulgowego mają:

Studenci, emeryci, renciści, wojsko
służby zasadniczej
Za okazaniem ważnej legitymacji

Wstęp wolny:

Kobiety, dzieci i młodzież szkolna,
sektor rodzinny, dziennikarze, prasa,
TV i PR z ważną legitymacją,
sędziowie PZPN, osoby posiadające
odznaczenia nadane przez Urząd
Kultury Fizycznej oraz Polski Związek
Piłki Nożnej, które uprawniają do
wolnego wstępu na mecze piłkarskie,
goście zaproszeni, posiadacze
legitymacji Dolnośląskiego Związku
Piłki Nożnej uprawniających do
wolnego wstępu.
Wszystkie podane ceny obowiązywać
będą w rudzie jesiennej

Zagłębie Lubin
Sportowa Spółka Akcyjna
ul. M.Skłodowskiej-Curie 98
59-300 Lubin
www.zaglebie-lubin.pl

Kierownictwo i sztab szkoleniowy

Prezes: Marcin Fortuński

Przewodniczący Rady Nadzorczej: Andrzej Krug

Dyrektor ds. sportowych: Wiesław Wojno

Trener: Żarko Olarević

II Trener: Romuald Kujawa

Kierownik drużyny: Krzysztof Koszarski

Masażysta: Zygmunt Stanowski



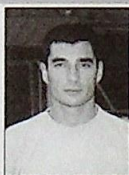
KADRA ZAGŁĘBIA

Przyszli: Salamoński (Górnik Pokowice), Żyto (Śląsk), Hübscher (Polar), Ostrowski (Śląsk), Szmatuła (Lech Poznań), Ulatowski (Śląsk), Cielewicz (wychowanek), Kłos (TKP Toruń), Łobodziński (Wisła Płock), Piętko (Zawisza Bydgoszcz), Rogóż (Zawisza Bydgoszcz), Madarić (Varteks), Zbigniew Murdza (Miedź Legnica), Predić (Mładost Luceni).

Odeszli: Brasilia (Wisła Kraków), Klimek (Panionios Ateny), Radzius (szuka klubu), M. Zając (do Turcji), Drumlak (szuka klubu), Krzyształowicz (Legia Warszawa), Popieła (Górnik Zabrze), Krzyżanowski (szuka klubu), Kalinowski (szuka klubu)

Drugi zespół: Krupski, Moskalewicz, Andruszczak, B. Zając.

BRAMKARZE



Danijel Madarić

ur. 13.11.1977 | wzrost 188 cm | waga 82 kg | Varteks Varazdin | kontrakt do: 30.06.2006



Jakub Szmatuła

ur. 22.03.1981 | wzrost 187 cm | waga 81 kg | Sokół Rakoniewice, MSP Szamotuły, Czarni Żagań, Aluminium Konin, Wigry Suwałki, Lech Poznań | kontrakt do: 30.06.2008

OBROŃCY



Grzegorz Bartczak

ur. 21.06.1985 | wzrost 180 cm | waga 77 kg | wychowanek | 30.06.2008



Dmitrij Kłabukow

ur. 14.01.1980 | wzrost 186 cm | waga 81 kg | Szynnik Jarosław, Wołga Gazprom Astrachań, Torpedo-Maz Mińsk, Metalist Charków | kontrakt do: 30.06.2004



Mateusz Żyto

ur. 27.11.1982 | wzrost 186 cm | waga 72 kg | Śląsk Wrocław | kontrakt do: 30.06.2007

KADRA ZAGŁĘBIA



OBROŃCY cd

Andrzej Szczypkowski

ur. 10.11.1971 | wzrost 177 cm | waga 75 kg | LZS Stronie, Śląza Wrocław,
Pogoń Oleśnica, Zagłębie Lubin, Odra Opole | kontrakt do: 30.06. 2006



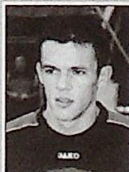
Rafał Hübscher

ur. 07.02.1976 | wzrost 181 cm | waga 74 kg | Polar Wrocław | kontrakt
do: 30.06.2006



Robert Kłos

ur. 04.02.1982 | wzrost 182 cm | waga 73 kg | Polonia Bydgoszcz,
Sparta Brodnica, Elana Toruń | kontrakt do: 30.06. 2006



Piotr Cielewicz

ur. 29.04.1982 | wzrost 184 cm | waga 79 kg | Zagłębie Lubin,
Nysa Zgorzelec | kontrakt do: 30.06. 2008



POMOCNICY

Tomasz Salamoński

ur. 10.10.1973 | wzrost 178 cm | waga 77 kg | Orła Wąsosz,
Górnik Polkowice | kontrakt do: 30.06. 2006



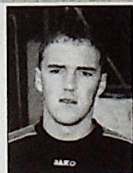


KADRA ZAGŁĘBIA

POMOCNICY cd



Krzysztof Kazimierzczak ur. 13.03.1981 | wzrost 180 cm | waga 76 kg | wychowanek
kontrakt do: 30.06.2004



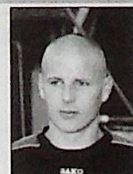
Ireneusz Kowalski ur. 17.03.1979 | wzrost 174 cm | waga 70 kg | Parasol Wrocław,
Śląsk Wrocław | kontrakt do: 30.06.2004



Rafał Piętka
ur. 21.07.1980 | wzrost 181 cm | waga 79 kg | Chemik/Zawisza Bydgoszcz
kontrakt do: 30.06. 2006



Jacek Manuszewski
ur. 08.12.1973 | wzrost 184 cm | waga 78 kg | Pogoń Smętowo, Pomezania Malbork
kontrakt do: 30.06. 2004



Krzysztof Ostrowski
ur. 03.05.1982 | wzrost 180 cm | waga 70 kg | Parasol Wrocław, Inkopax Wrocław,
Śląsk Wrocław | kontrakt do: 30.06. 2007



Tomasz Rogóż
ur. 04.03.1982 | wzrost 176 cm | waga 73 kg | Chemik/Zawisza Bydgoszcz
kontrakt do: 30.06. 2008

KADRA ZAGŁĘBIA



POMOCNICY cd

Uroś Predić

ur. 11.08.1973 | wzrost 176 cm | waga 76 kg | Orlen Płock, Mladost Luceni
kontrakt do: 30.06.2006



NAPASTNICY

Krzysztof Ulatowski

ur. 25.07.1980 | wzrost 180 cm | waga 70 kg | Parasol Wrocław, Polonia Trzebnica,
Inkopax Wrocław, Śląsk Wrocław | kontrakt do: 30.06. 2007



Grzegorz Niciński

ur. 16.05.1973 | wzrost 186 cm | waga 80 kg | Arka Gdynia , Pogoń Szczecin ,
GKS Katowice, Wisła Kraków | kontrakt do: 31.12.2005



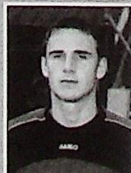
Wojciech Olszowiak

ur. 07.08.1981 | wzrost 177 cm | waga 71 kg | wychowanek | kontrakt do: 30.06.2008



Wojciech Łobodziński

ur. 20.10.82 | wzrost 186 cm | waga 81 kg | Zawisza Bydgoszcz, Stomil Olsztyn,
Wisła Płock | kontrakt do: 30.06. 2007



Zbigniew Murdza

ur. 05.01.1970 | wzrost 178 cm | waga 68 kg | Konfeks Legnica, FC Piaseczno,
Polonia W-wa, Wisła Kraków, Miedź Legnica | kontrakt do: 30.06.2004





POWIAŁO OPTYMIZMEM

30 lipca, kilka dni przed meczem 1/16 Pucharu Polski przeciwko drużynie Jagiellonii Białystok o godz. 17.00 w hotelu „Bomabol” odbyła się prezentacja piłkarzy i kierownictwa Zagłębia Lubin.

Piłkarze wraz ze sztabem trenerskim przybyli kilkanaście minut przed czasem. Tuż przed 17 stawili się władze klubu. Oprócz rozluźnionego i uśmiechniętego prezesa Marcina Fortuńskiego, nie mogło oczywiście zabraknąć nowego dyrektora sportowego, pana Wiesława Wojny. Jako pierwszy głos zabrał prezes, dziękując na początku panu Ryszardowi Zbrzyznemu, członkowi Rady Nadzorczej, który mimo swoich poselskich obowiązków pojawił się na prezentacji. Prezentację rozpoczęto od osoby, dzięki której w Lubinie ma zawitać pierwsza liga, czyli trenera, Żarko Olarevicia (prezentujemy jego sylwetkę na ostatniej stronie- przyp. red.). Później do głosu doszli

piłkarze, którzy w kilku słowach prezentowali swoje sylwetki. W zespole zauważyć można było powroty „starych- nowych” zawodników min. Piotra Cielewicza, Adama Łagiewki i Rafała Hubschera, jak również całą plejadę nowych twarzy. Kolejnym, jeśli nie najważniejszym punktem był budżet. Prezes zapytany o jego wysokość, powiedział że klub jest skłonny zapłacić dużo za sukces, a pieniądze leżą na boisku. W Lubinie przyjęto całkiem nowy system premiowania. I tak, gdyby Zagłębie na koniec miesiąca będzie na miejscach 1-3, piłkarze otrzymają 100% premii, natomiast gdy drużyna znajdzie się poza czołową trójką premia ta wynosić będzie już

tylko 50%. Oprócz tego ustalono startowe, czyli zawodnicy będą otrzymywali pewną kwotę za każde pojawienie się na boisku. Prezes mówiąc, o tym że są skłonni zapłacić dużo za awans poinformował, że jest to kwota sześciocyfrowa. Budżet nie jest odgórnie ustalony lecz

w przypadku nieosiągnięcia celu, jakim jest awans, będzie relatywnie niski i zamknie się kwotą kilku milionów. Motywacji nie powinno więc zabraknąć żadnemu z piłkarzy, tym bardziej, że władze klubu zadbały o wszystko. Pojawił się temat „gwiazdorów” z poprzedniego sezonu. Marcin Fortuński nie komentował decyzji poprzednich władz, zaznaczając jedynie, że prowadzone będą na początku sierpnia rozmowy, co do przyszłości czwórki zawodników (Zając, Krupski, Moskaiewicz i Andruszczak- przyp. red.). Prezes mówił tylko o przyszłości, ucinając wszelkie spekulacje na temat poprzedniego sezonu, jak również swoich poprzedników. Jeśli chodzi o personalia, potwierdzono że nadal trwają poszukiwania napastnika i w mniejszym stopniu obrońcy. Kolejną nowość to terminy rozgrywania meczy. Większość z nich będzie rozgrywana w piątki, poczynając od 22 sierpnia (mecze z ŁKS Łódź- przyp. red.) przy sztucznym oświetleniu. Prezes Fortuński podkreślił, że ważne dla klubu, dla jego rozwoju będzie dbanie o wychowanków, którzy na szczeblach juniorskich w Dolnośląskiej Lidze Juniorów nie mają sobie równych. To właśnie dzięki wspaniałym występom w juniorach drogę do pierwszej drużyny utorowali sobie Grzegorz Bartczak i Krystian Kalinowski. Podziękowano również Urzędowi Wojewódzkiemu, który niemal w ekspresowym tempie wydał wizę dla Żarko Olarevicia.

Jeśli chodzi o zmiany w sztabie szkoleniowym, to drugim trenerem został Romuald Kujawa,



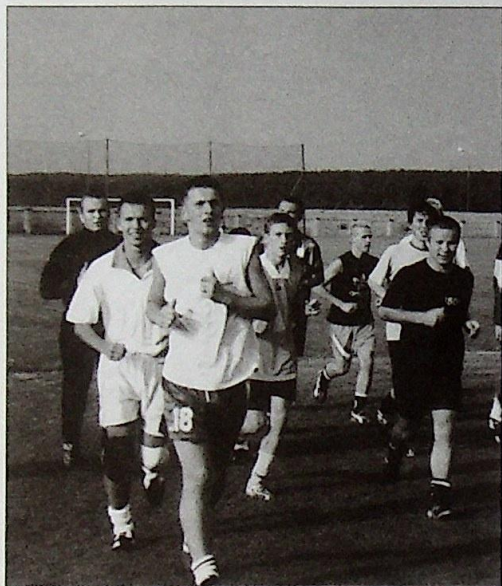
stanowisko trenera drugiego zespołu objął Janusz Kubot, trenerem bramkarzy i kierownikiem drużyny pozostał natomiast Krzysztof Koszarski. Trener Adam Topolski zrezygnował z posady drugiego trenera i w miłej atmosferze rozstał się z klubem. Jak widać Zagłębie przystę-
puje do nowego sezonu bardzo odmienione, ale

także z wielką wiarą w szybki powrót w szeregi najlepszych zespołów w kraju. Patrząc na postępowanie władz klubu wiara ta wydaje się być jak najbardziej uzasadniona. Kibicom pozostaje więc ścisnąć kciuki za to by w przyszłym sezonie na lubińskim obiekcie gościli zespoły ekstraklasy.



Przygotował Kamil Dudzic

BĘDZIEMY DOMINOWAĆ!!!



Z powodu przełożenia pierwszych spotkań, przygotowania do sezonu, zarówno juniorów starszych, jak i młodszych wydłużą się o tydzień. Do tego czasu będą oni szlifować formę na własnych obiektach oraz na obozach w Trzciance i Darłównu. Kadry są na etapie tworzenia, mogą więc i najprawdopodobniej dojdzie w nich jeszcze do mniejszych, bądź większych zmian. Ale to zależy tylko i wyłącznie od trenerów, którzy podzielili się z nami swoimi przemyśleniami przed zbliżającym się sezonem.

Rozmowa z Andrzejem Turkowskim, trenerem juniorów starszych.

KARIERA ZAWODNICZA:

Włókniarz Leśna, Lechia Piechowice, Zagłębie Lubin, 9 lat w Niemczech, 1 rok w USA w Nowym Jorku, Pogoń Szczecin i powrót do Zagłębia, w którym zakończył karierę w wieku 36 lat.

KARIERA TRENERSKA:

Kuźnia Jawor, Stal Chocianów, Łużyce Lubań (grający trener), Włókniarz Mirk (awans z V do IV ligi; 26 meczów bez porażki).

Nominacja na trenera była dość nieoczekiwana, zważywszy na to, że funkcję tą miał objąć Ryszard Bożyczko?

W klubie nastąpiły duże zmiany min. na stanowisku dyrektora ds. sportowych. Został nim Wiesław Wojno, zastępując Janusza Kubota, który zajmuje się drugą drużyną i jest koordynatorem grup młodzieżowych. Ja miałem 2 grupy najmłodszych chłopców, teraz natomiast przydzielono mi drużynę juniorów starszych. Dlaczego pan Ryszard nie pracuje? Trudno mi powiedzieć.

Czy nie będzie konfliktu między panem a trenerem Stańczykiem w postaci np. podbierania sobie zawodników?

Nie, na pewno nie. Raczej wszystko odbywać się będzie na zasadzie pomocy. Część zawodników z mojego zespołu będzie spadać do drugiego zespołu, bo gdzieś muszą grać. Ewentualnie z grupy trenera Stańczyka przechodzić będą tylko ci, którzy wyróżniają się i zasługują na to.

Czy na obecną chwilę znajdują się w pana kadrze kadrowicze?

Na dzień dzisiejszy jestem mało zorientowany, ponieważ dziś zaczynam prace, to jest mój pierwszy dzień (rozmowa 31 lipca- przyp. red.). Więcej na temat tych chłopaków może powiedzieć trener Stańczyk, ponieważ prowadził ich w zeszłym sezonie.

Trener Stańczyk zdobył w ciągu ostatnich dwóch lat tytuły mistrza i wicemistrza Dolnośląskiej Ligi Juniorów. Nie boi się pan porównań?

Każde wyzwanie jest ciekawe. Kiedyś trener Stańczyk, tak jak ja teraz, objął schedę po kimś i również to było jakieś ryzyko. Wydaje mi się, że jak ja będę potrzebował pomocy trener mi nie odmówi. Wcześniej pracowałem w innych klubach i mogę pochwalić się na dzień dzisiejszy dwoma awansami.

Jak przebiegają przygotowania do sezonu?

Do 18 sierpnia pracujemy na własnych obiektach.

18. wyjeżdżamy na dziesięciodniowy obóz do Trzcianki. Po obozie dojdzie jeszcze do małej selekcji grup i liga.

Jakie są założenia na nadchodzący sezon?

Cel jest jasno postawiony: zdobyć mistrza Dolnośląskiej Ligi Juniorów i walczyć o mistrzostwo Polski. Wszystkie działania są temu podporządkowane. Od 2 lat dominujemy w DLJ i ważne, aby to podtrzymać.

Trener Stańczyk powiedział kiedyś o sobie, że jest trenerem bardzo wymagającym, ambitnym, który nie lubi przegrywać. Jakim trenerem jest Andrzej Turkowski?

Nie znam trenera, który lubi porażki. Ja chciałbym wygrywać wszystko, co jest możliwe.

Mimo, że są to młodzi chłopcy na pewno trzeba ich w pewien sposób motywować?

Jest nowy prezes, dyrektor sportowy, przyjeżdżają zawodnicy zagraniczni, którym trzeba załatwić wizy, pozwolenia na pracę. Obecnie jest trochę zamieszania. W tej chwili nie myślimy o tym, poczekajmy, aż się wszystko rozkręci, aż ta maszyna ruszy. Teraz działania w klubie podporządkowane są pierwszemu zespołowi, my cierpliwie czekamy.

Rozmowa Z trenerem Januszem Stańczykiem, trenerem juniorów młodszych

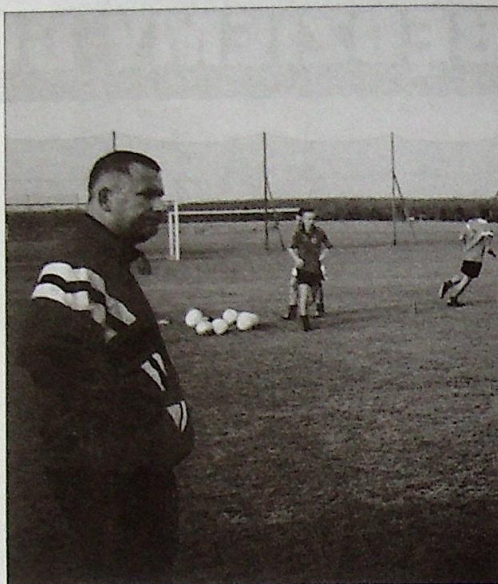
KARIERA ZAWODNICZA:

Wychowanek Zagłębia Lubin, grał gdy Zagłębie występowało jeszcze w II lidze. Brał udział w meczach pucharowych z Górnikiem oraz w ćwierćfinale z Legią i półfinale z Wisłą, strzelając w obu tych spotkaniach decydujące gole. W czasie studiów grał w Ślązie Wrocław w II lidze, a karierę piłkarską zakończył w Polarze Wrocław.

KARIERA ZAWODNICZA:

Najpierw trampkarze, później juniorzy, dwa lata jako asystent w I lidze u boku trenerów Wojno i Strelaua, jeden miesiąc jako pierwszy trener prowadził Zagłębie w dwumeczu z AC Milan, co uważa za swój największy sukces. Jako trener juniorów zdobywał tytuły mistrza i wicemistrza DLJ.

Co zadecydowało o powołaniu



drugiego zespołu juniorów?

Jest to decyzja Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej. Zarząd klubu utworzył klasę piłkarską, rocznik 1987, którą tworzyć będą zawodnicy ze wszystkich stron Polski, uzupełnieni wychowankami trenera Pacyny.

Dwa tytuły w DLJ mówią same za siebie. Czy prowadzenie juniorów młodszych nie jest dla pana sportową degradacją?

Dla mnie nie jest to degradacja, otrzymałem zadanie budowania nowej drużyny, szlifowania ich formy. Są to młodzi chłopcy i chodzi o to, aby czynili stałe postępy, żeby za 3 lata trafili do kadry seniorów, podpisali kontrakty i żeby nasza publiczność mogła hołdować naszym wychowankom.

Decyzja DZPN o utworzeniu drugiej drużyny wyszła chyba naprzeciw pana oczekiwaniom, gdyż ma pan teraz jeszcze większą motywację do pracy.

Oczywiście motywacja jest większa, ale zadanie nie należy do łatwych. Jest to nowy twór, mnóstwo zawodników jest z zewnątrz i będzie trzeba budować od nowa drużynę. Zawodnicy będą musieli przestawić się na inne treningi, będzie inny poziom meczów mistrzowskich. Na pewno w DLJ będziemy dominować.

We Wronkach zainwestowano 1 milion 800 tysięcy złotych w młodzież, z której wyrosła wroniecka perełka-Marcin Burkhart. Jak ma się to do naszych, lubińskich warunków?

Mamy bardzo rozbudowany pion młodzieży- 14 grup, wydaje mi się, że jest to bardzo dobre rozwiązanie. W Lubinie trenuje mnóstwo utalentowanej młodzieży i mam nadzieję, że na bazie naszych wychowanków i transferów jakich dokonaliśmy przed sezonem będziemy w stanie rywalizować z Amicą Wronki, oczywiście przy jeszcze większych nakładach.

Nie powinna powtórzyć się więc sytuacja, że zdolni juniorzy bardzo wcześnie będą opuszczali Zagłębie Lubin aby zasilić inne kluby.

Wydać mi się, że już teraz sytuacja w klubie jest normalna, bo 6 juniorów podpisało zawodowe kontrakty, 90% drugiego zespołu stanowią byli juniorzy, juniorzy, którzy występują w reprezentacjach Polski i jest to jak najbardziej właściwa droga.

Spod pana skrzydeł drogę do pierwszego zespołu utorowali sobie

Grzegorz Bartczak i Krystian Kalinowski. Czy widać ich następców?

Są tacy zawodnicy, jest to rocznik 1986. Myślę o Pawle Pytlarzu, wychowanku trenera Raka, Paweł Kwiatkowski, nasz wychowanek oraz Przemysław Kocot.

Jaki cel na zbliżające się rozgrywki?

Szkolenie przede wszystkim, tak aby w przyszłości nie przynieśli nam wstydu. Przykładem był występ juniorów w poprzednim sezonie w meczu z Legią Warszawa, gdzie na pewno nie należeli do najsłabszych zawodników na boisku.

Czy po sukcesach juniorskich nie otrzymał pan propozycji pracy z zespołami seniorskimi?

Praca w seniorach w tej chwili mnie nie interesuje. Mam tu stworzone bardzo dobre warunki. W Zagłębiu mamy jedną z najlepszych baz treningowych w kraju i wydaje mi się, że niejeden trener chciałby pracować w takim klubie. Praca z młodzieżą przynosi mi dużo satysfakcji, na dzień dzisiejszy jestem z tego zadowolony.

Rozmawiał Kamil Dudzic

KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

impeL®



GRUPA KAPITAŁOWA KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

POL-MIEDŹ TRANS

Bomabol Sp. z o.o.

ENERGETYKA

merCUS®

**nasze
zagłębie**



fol. www.aluminiumkonin.prv.pl

Klub powstał w 1997 roku na bazie Klubu Sportowego GÓRNIK KONIN, który 2 lipca 1997 roku decyzją Rady Pracowniczej. Kopalni Węgla Brunatnego Konin przestał być finansowany przez w/w zakład. Klub (Górniki) zamierzano wycofać z rozgrywek II ligi, lecz w

ostatniej chwili z inicjatywy wojewody konińskiego, prezydenta Konina i HUTY ALUMINIUM powstał plan finansowania drużyny, której sponsorem tytularnym od tego momentu została Huta Aluminium.

Barwy: Biało-Niebieskie

Sponsorzy: Huta Aluminium Konin, Kopalnia Węgla Brunatnego Konin, Zespół Elektrowni Pątnów - Adamów - Konin S.A.

Biuro Klubu: ul. Dmowskiego 4, 62-500 Konin, tel/fax (0-prefix-63) 242-88-95

Stadion: K.S. "Aluminium Konin", ul. Dmowskiego Pojemność - 2000
im. Złotej Jedenastki Kazimierza Górskiego, ul. Podwałe 1 - Pojemność 15000

Sukcesy: 1998 r. Finał Pucharu Polski (3:5 po dogrywce przeciwko Amice Wronki), Siedem sezonów w drugiej lidze (dwa jako Górnik Konin)

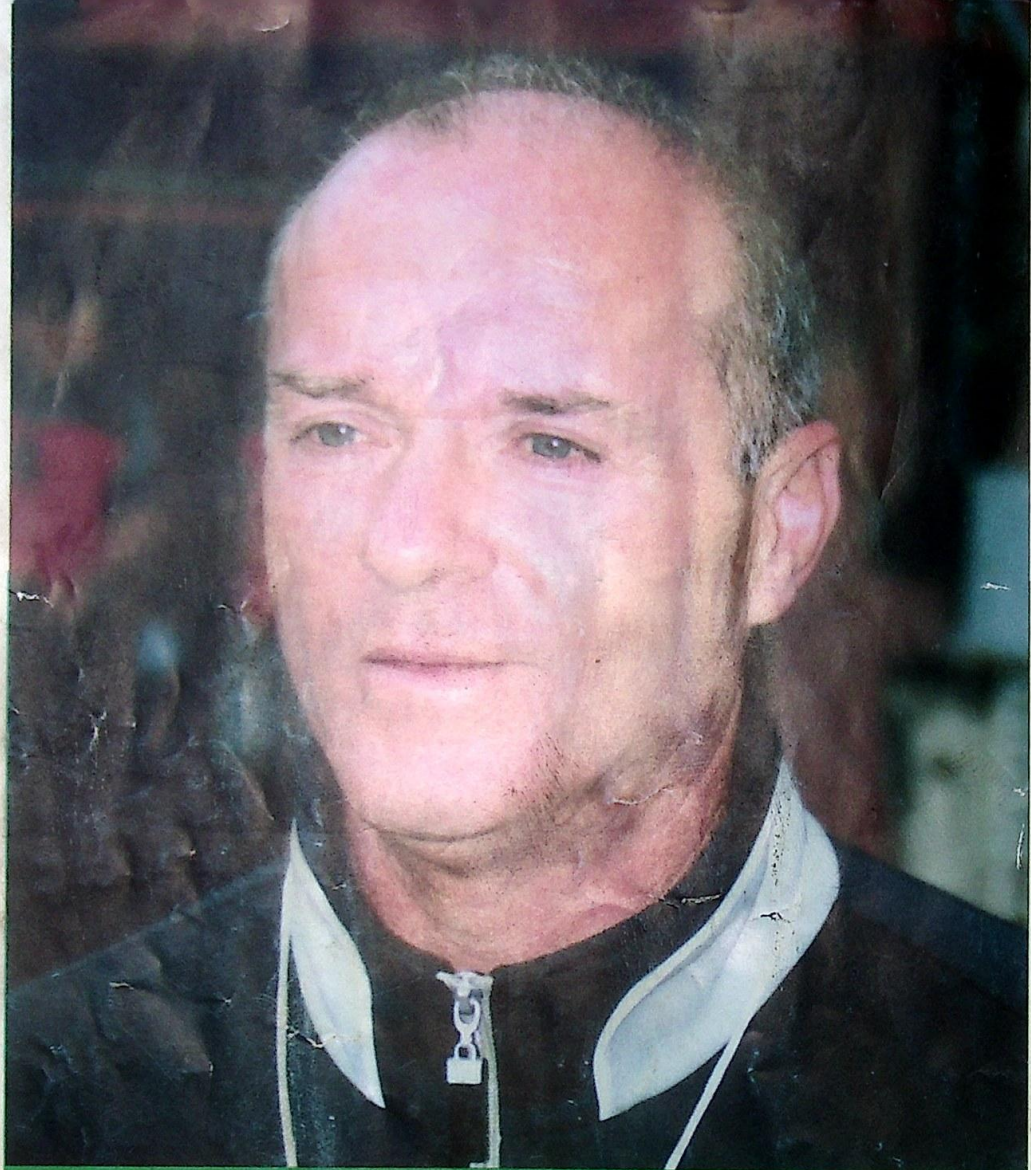
Sezon 2002/2003

W poprzednim sezonie Aluminium zajęło 5 miejsce w rozgrywkach drugiej ligi w 34 meczach zdobywając 48 punktów (14 zwycięstw, 6 remisów i 14 porażek). Najgroźniejszym strzelcem zespołu był Grzegorz Bała, który 13 razy wpisywał się na listę strzelców. Wspierali go Zbigniew Zakrzewski i Piotr Najewski

zdobywając odpowiednio 6 i 5 goli. Aluminium nie najlepiej radziło sobie w meczach wyjazdowych wygrywając tylko trzy z nich, cztery remisując i w dziesięciu ponosząc porażkę. Niepowodzenia te gracze białoniebieskich rekompensowali sobie w Koninie gdzie wygrali aż 11 spotkań, 2 zremisowali a 4 przegrali.



Fot. Tomaszewski Andrzej



Zarko Oralević

Piłkarską karierę rozpoczął w Partizanie Belgrad, pierwszym klubem z poza Jugosławii w którym grał była Antwerpia. Z Belgii przeniósł się do Francji gdzie przez cztery sezony bronił barw Lille. Z tym krajem związał się do końca swojej piłkarskiej kariery grając jeszcze przez dwa sezony w Le Havre i przez rok w Olympique Marseille. W tym ostatnim klubie rozpoczął pracę jako trener, dwukrotnie doprowadzając OM do finału Pucharu Francji. Po czterech latach pobytu w Marsylii powrócił na Bałkany gdzie wykładał

w szkole trenerskiej, oraz prowadził FK Sutjeska Niksic a następnie Slavię Sofia. Ostatnio pracował w marokańskim klubie Raja Casablanca. Kilka lat temu Zarko Oralević brany był pod uwagę przy obsadzie stanowiska trenerskiego w Wiśle Kraków, lecz wówczas działacze krakowscy zdecydowali się na zatrudnienie Franciszka Smudy. W Lubinie trener Oralević podpisał roczny kontrakt i jak sam mówi jego zadaniem jest wprowadzenie Zagłębia do najwyższej klasy rozgrywkowej.